



Sygn. akt IV CK 305/05

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 grudnia 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

*SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący)*

*SSN Marek Sychowicz (sprawozdawca)*

*SSA Aleksandra Marszałek*

w sprawie z powództwa D. S.

przeciwko "H.(...)" Spółce z o.o. w S. o zapłatę, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 21 grudnia 2005 r., kasacji powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 26 listopada 2004 r., sygn. akt I ACa (...),

**oddala kasację.**

#### Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 26 listopada 2004 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda D. S. od wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 21 listopada 2003 r., którym oddalone zostało powództwo wytoczone przez powoda przeciwko Spółce z o.o. "H.(...)" w S. o zasądzenie kwoty 491 016,54 zł z odsetkami ustawowymi. Według ustaleń stanowiących podstawę tego rozstrzygnięcia, w dniu 24 lutego 2000 r. powód zawarł z Przedsiębiorstwem Budowlanym „E.(...)” S.A. w S. umowę przedwstępną, zobowiązującą tę Spółkę do ustanowienia odrębnej własności określonego bliżej lokalu użytkowego i sprzedania go powodowi wraz z udziałem w prawie użytkowania

wieczystego gruntu, w terminie ostatecznie ustalonym na dzień 30 lipca 2000 r., za cenę 615 158 zł. Na poczet tej ceny powód wpłacił Spółce „E.(...)” w kilku ratach łączną kwotę 491 016,54 zł. W dniu 26 maja 2000 r. Spółka „E.(...)” zawarła z pozwaną umowę przeniesienia na nią prawa użytkowania wieczystego nieruchomości zabudowanej budynkiem biurowym w stanie surowym otwartym, w którym powód miał nabyć lokal użytkowy, za cenę 3 700 000 zł. W § 2 tej umowy pozwana zapewniła, że będzie kontynuowała budowę budynku biurowca i wywiąże się z podpisanych przez zbywcę wszelkich umów, a w szczególności umowy z powodem, „wywiązując się z tej umowy co do terminu, standardu wykończenia lokalu i ceny”. Paragraf 4 umowy stwierdza zaś, że na nabywcę przechodzą „wszelkie korzyści i ciężary związane z nabytymi tym aktem prawami”. Do ustanowienia odrębnej własności lokalu, określonego w umowie z dnia 24 lutego 2000 r., i jego sprzedaży powodowi nie doszło. W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny stwierdził, że przeciwko uznaniu, iż umową z dnia 26 maja 2000 r. (jej § 2) pozwana skutecznie przejęła dług Spółki „E.(...)” względem powoda (art. 519 § 2 pkt 2 k.c.), przemawia brak zgody powoda jako wierzyciela, wyrażonej na piśmie, na przejęcie długu (art. 522 k.c.). Wprawdzie zgoda ta nie musiała być udzielona wyraźnie (zwłaszcza w samej umowie przejęcia długu) przez użycie zwrotu „wyrażam zgodę” lub podobnego, lecz może wynikać także z innego pisemnego oświadczenia wierzyciela. Niemniej istnienie jej nie może być wywodzone z całokształtu zachowania się wierzyciela wobec przejemcy długu, polegającego np. na zgłoszeniu zamiaru skorzystania z umowy lub skierowania przeciwko niemu pozwu. Można natomiast przyjąć, że § 2 umowy z dnia 26 maja 2000 r. oznacza zobowiązanie pozwanej na rzecz powoda jako osoby trzeciej (art. 393 k.c.). Przedmiotem tego zobowiązania było jednakże wyłącznie zobowiązanie świadczenia niepieniężnego, przewidziane w umowie przedwstępnej z dnia 24 lutego 2000 r. Nie jest zaś nim zobowiązanie do świadczenia, którego powód domaga się w rozpoznawanej sprawie. Zdaniem Sądu Apelacyjnego § 4 umowy z dnia 26 maja 2000 r. oznacza przejście na pozwaną uprawnień i obowiązków wiążących się z nabytym przez nią tą umową prawem użytkowania wieczystego, nie obejmuje natomiast roszczeń powoda wobec zbywcy, jako roszczeń osobiście przysługujących uprawnionemu, które wywodzą się z umowy zawartej pomiędzy nimi. Uwzględnienia powództwa nie uzasadniają też przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu, a w szczególności przepisy o nienależnym świadczeniu. Skoro między stronami nie istniał stosunek prawny, na podstawie którego pozwana uzyskała sporną kwotę, to nie można mówić o odpadnięciu podstawy świadczenia, uzasadniającym jego

zwrot powodowi (art. 410 § 2 k.c.). Poza tym, z ewentualnego faktu nabycia przez pozwaną prawa użytkowania wieczystego za cenę niższą niż jego wartość rynkowa – co twierdził powód – nie wynika, że pozwana wzbogaciła się kosztem powoda, gdyż w takim wypadku takie wzbogacenie (w sensie ekonomicznym) nastąpiłoby jedynie kosztem zbywcy i miałyby podstawę prawną w umowie między nim a nabywcą. Pomędzy majątkami stron nie doszło do przesunięcia odpowiadającego wartości dochodzonego roszczenia.

Wyrok wymieniony na wstępie powód zaskarżył kasacją. Jako naruszenie przepisów postępowania powód zarzucił naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. i art. 6 k.c. Poza tym podstawę kasacji stanowi naruszenie prawa materialnego: art. 519 § 2 pkt 2 w zw. z art. 520, 522 *in fine* i art. 6, art. 65 oraz 405 w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

I. 1. Przepis art. 233 § 1 k.p.c. jest przepisem dotyczącym oceny dowodów. Jego naruszenie może polegać na uznaniu przez sąd określonego dowodu za mający moc dowodową i wiarygodny albo za nie mający mocy dowodowej lub niewiarygodny, mimo że ocena ta dokonana została z naruszeniem prawa sądu do swobodnej oceny dowodów. Skarżący nie wskazuje jednakże ocenę jakich dowodów kwestionuje ani dlaczego ta ocena jest wadliwa. O wadliwości oceny dowodów nie świadczą ustalenia poczynione na podstawie tych dowodów, z których prawidłowością skarżący się nie zgadza. Taki zarzut oznacza bowiem kwestionowanie przez skarżącego prawidłowości ustaleń stanowiących podstawę zaskarżonego wyroku, czego w kasacji czynić nie wolno. Z uzasadnienia przez skarżącego zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w istocie wynika, że podważa on prawidłowość poczynionych w świetle przepisów prawa materialnego wniosków, do jakich doszedł Sąd Apelacyjny na podstawie przeprowadzonych w sprawie dowodów. To zaś kwalifikuje taki zarzut jako zarzut naruszenia prawa materialnego, a nie zarzut naruszenia przepisów postępowania.

2. Naruszeniem art. 6 k.c. jest błędne przyjęcie przez sąd, że ciężar udowodnienia określonego faktu spoczywał na stronie, mimo iż nie miała ona takiego obowiązku. Konsekwencją takiego uchybienia jest uznanie, że wobec nieudowodnienia przez stronę określonego faktu ponosi ona wynikające z tego skutki procesowe. Jeżeli chodzi o powoda skutkiem takim jest – wobec nieudowodnienia przesłanek powództwa – jego oddalenie. W rozpoznawanej sprawie, wobec oparcia powództwa na przepisach o

bezpodstawnym wzbogaceniu, obowiązek udowodnienia przesłanek uzasadniających odpowiedzialność pozwanej na tej podstawie spoczywał na powodzie. Okoliczność, że powód nie sprostał temu obowiązkowi, nie stanowi o naruszeniu przez Sąd Apelacyjny art. 6 k.c.

Przyczyną uznania przez Sąd Apelacyjny, że uwzględnienia powództwa nie uzasadnia także odpowiedzialność pozwanej za zobowiązanie zaciągnięte względem powoda (art. 519 § 1 i 2 pkt 2 k.c., art. 393 k.c.), nie było wadliwe stwierdzenie – mogące świadczyć o naruszeniu art. 6 k.c. – że określonych przesłanek tej odpowiedzialności powód, mimo że nie był do tego zobowiązany, nie udowodnił. Przyczyną tą było stwierdzenie, że dowody przeprowadzone w sprawie nie dają podstawy do przyjęcia istnienia zobowiązania rodzącego odpowiedzialność pozwanej względem powoda. Nie stanowi to także o naruszeniu art. 6 k.c. przez Sąd Apelacyjny.

II. 1. Należy zgodzić się ze skarżącym, że wbrew zapatrywaniu Sądu Apelacyjnego, zgodę wierzyciela na przejęcie długu (art. 519 § 2 pkt 2 w zw. z art. 522 k.c.) może stanowić pisemne wezwanie przejemcy długu do wykonania zobowiązania. Również wytoczenie powództwa przeciwko przejemcy długu o spełnienie świadczenia z umowy przejęcia długu stanowi udzielenie przez wierzyciela zgody na to przejęcie (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 11 września 1958 r. III CR 1168/57, OSN 1960, nr II, poz. 40). Zakwalifikowanie umowy zawartej w § 2 umowy z dnia 26 maja 2000 r., jako umowy przejęcia przez pozwaną długu Spółki „E.(...)”, zawartej za zgodą powoda jako wierzyciela, a więc jako ważnej umowy przejęcia długu (art. 519 § 2 pkt 2 k.c.), nie uzasadnia jednakże roszczenia powoda dochodzonego w rozpoznawanej sprawie z tego samego powodu, dla którego roszczenie to, jako oparte na konstrukcji umowy na rzecz osoby trzeciej (art. 393 k.c.), za niezasadne uznał Sąd Apelacyjny. Przejęciem długu objęte bowiem zostało zobowiązanie określone w umowie przedwstępnej zawartej dnia 24 lutego 2000 r. pomiędzy Spółką „E.(...)” a powodem. W rozpoznawanej sprawie powód nie dochodzi jednakże wykonania tego zobowiązania (art. 390 § 2 k.c.). Nie dochodzi też naprawienia szkody, którą mógł ponieść na skutek jego niewykonania przez pozwaną (art. 390 § 1 k.c.) i nie podjął nawet próby udowodnienia (mimo spoczywającego na nim ciężaru dowodowego – art. 6 k.c.) spełnienia się przesłanek odpowiedzialności pozwanej za tę szkodę.

Podstawa kasacji, którą jest naruszenie art. 519 § 2 pkt 2, art. 520 i 522 k.c., nie uzasadnia zatem uwzględnienia kasacji.

2. Wbrew zarzutowi kasacji Sąd Apelacyjny bez naruszenia art. 65 k.c. prawidłowo odczytał treść § 4 umowy z dnia 26 maja 2000 r. Postanowienie to nie wiąże się z zawartym w § 2 tej umowy zapewnieniem, że pozwana wywiąże się z umowy zawartej przez Spółkę „E.(...)” z powodem. Nawiązuje ono do zasadniczego przedmiotu umowy, a mianowicie nabycia przez pozwaną prawa użytkowania wieczystego. Strony umowy postanowiły w nim, że na pozwaną przeszły także wszelkie korzyści i ciężary związane z nabyciem tego prawa. Jak trafnie uznał Sąd Apelacyjny oznacza to przejście na pozwaną praw rzeczowych obciążających nabyte prawo oraz praw osobiście przysługujących osobom trzecim, które obciążają nabyte prawo. Takim prawem nie jest zaś prawo przysługujące powodowi z mocy umowy zawartej w dniu 24 lutego 2000 r. ze Spółką „E.(...)”.

Należy dodać, że wobec tego, iż – jak już o tym była mowa w punkcie poprzednim – powód nie dochodzi roszczeń, które ewentualnie mogłyby mu przysługiwać wobec niewykonania przez drugą stronę ostatnio wymienionej umowy, kwestia przejścia na pozwaną obowiązków względem powoda, wynikających z tej umowy, jest bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

3. Podstawa kasacji – naruszenie art. 405 i 410 § 1 i 2 k.c., nie jest zasadna.

Po pierwsze, przyjęcie przez Sąd Apelacyjny istnienia stosunku zobowiązaniowego między stronami (art. 519 § 2 pkt 2 k.c.) – czego skarżący nie kwestionuje, a zarzucając naruszenie art. 519 § 2 pkt 2, art. 520 i 522 k.c. wręcz potwierdza – wyklucza oparcie roszczenia dochodzonego w sprawie na przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 i nast. k.c.). Odpowiedzialność z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia ma bowiem charakter subsydiarny i wchodzi w grę tylko wówczas, gdy nie ma innej podstawy odpowiedzialności, w szczególności wynikającej z umowy. Przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu nie służą do konstruowania na ich podstawie odpowiedzialności dłużnika, która ma zastępować jego odpowiedzialność z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy, gdy wierzyciel bądź w ogóle nie opiera żądania na tej podstawie, bądź nie wykazał przesłanek uzasadniających takie żądanie.

Po drugie, gdyby roszczenie dochodzone w sprawie nie miało podstawy w stosunku zobowiązaniowym, to dla przyjęcia odpowiedzialności pozwanego względem powoda na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, konieczne było – jak trafnie przyjął Sąd Apelacyjny – wykazanie przez powoda (art. 6 k.c.), że pozwany wzbogacił się jego kosztem. Dla przyjęcia tego nie jest jednakże wystarczające

twierdzenie powoda, że nabywając prawo użytkowania wieczystego od Spółki „E.(...)” za cenę niższą niż jego wartość rynkowa, pozwana wzbogaciła się jego kosztem. Powód nie udowodnił mianowicie, że pozwana nabyła prawo użytkowania wieczystego za cenę nieodpowiadającą jego wartości. Gdyby nawet okoliczność tę powód udowodnił, to świadczyłoby, że pozwana wzbogaciła się kosztem Spółki „E.(...)”, a nie powoda. Należy przy tym zauważyć, że gdyby wzbogacenia się pozwanej upatrywać w niewykonaniu obowiązku sprzedaży powodowi lokalu użytkowego wraz z udziałem w prawie użytkowania wieczystego gruntu, to podstawą odpowiedzialności pozwanej względem powoda nie mogłyby być – o czym była już mowa – przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu – lecz umowa, z której wynikał wymieniony obowiązek pozwanej.

Z przytoczonych względów, skoro podstawy kasacji okazały się nieusprawiedliwione, Sąd Najwyższy, stosownie do art. 393<sup>12</sup> k.p.c., obowiązującego przed zmianą dokonaną ustawą z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98), mającego zastosowanie do rozpoznawanej kasacji na podstawie art. 3 tej ustawy, orzekł jak w sentencji.